

Bożena Owerczuk

Obraz kobiety w międzygeneracyjnym przekazie kulturowym: Babka – Matka – Córka

Kultura i Edukacja nr 4, 87-100

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Owerczuk

OBRAZ KOBIETY W MIĘDZYGENERACYJNYM PRZEKAZIE KULTUROWYM: BABKA – MATKA – CÓRKA

1. Wstęp

Międzygeneracyjny przekaz kulturowy staje się wyznacznikiem zachowania i trwania kultury grupy, społeczeństwa, kultury regionalnej, etnicznej, narodowej. „Bycie kobietą” w każdej społeczności niesie za sobą wiedzę, normy, wzory, które wpisane są w tę rolę. „Bycie kobietą” ma swój udział w międzypokoleniowym przekazie. Ponieważ najważniejszą „instytucją” przekazu staje się rodzina, „bycie kobietą” ma swój początek w każdej rodzinie. To właśnie w rodzinie rozpoczynają się wszelkie procesy kultywacji. Relacja babka – matka – córka staje się nosicielem zasad „bycia kobietą”.

Międzygeneracyjny przekaz kulturowy obejmuje całe rodziny jako instytucje życia społecznego. „Rodzina jest również prymarną instytucją wychowawczą; (...) stanowi pierwsze źródło przekazu symbolicznego; w niej dziecko uczy się wyrażania uczuć i myśli, a także odpowiednich reakcji i zachowań; w niej spotyka się też z wartościowaniem...”¹. We wszystkich społecznościach ludzkich rodzina jest m.in. po to, by płodzić i wychowywać potomstwo. W ten sposób zapewnia przetrwanie społeczności. Matki mogą być pewne faktu, że ich córki kiedyś również założą rodziny. Jednak odpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie rodziny składa się prawie wyłącznie na barki kobiety. I w ten sposób kobieta musi się pogodzić z taką rzeczywistością. Niekiedy normy kulturowe odbierają kobiecie prawo decydowania o swoim losie. Kobieta nie zawsze jest należycie wynagradzana za swe obowiązki rodzinne, co z kolei rodzi konflikt między interesami rodziny traktowanej jako grupa, a interesami kobiety jako jednostki. Aby zaistniał przekaz międzygeneracyjny muszą sobie wysłuchać kolejne pokolenia i zgodzić się na ten przekaz. Jak wyjaśnia Margaret Mead: „jest prawdą, że ciągłość kultur opiera się na żywej współobecności co najmniej trzech pokoleń”². Na

¹ B. Milerski, B. Śliwerski, *Pedagogika*, Warszawa 2000, s. 192.

² M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000, s. 25.

podstawie przeprowadzonych badań zostały wyodrębnione czynniki kulturowe sprzyjające więzi międzypokoleniowej we współczesnej rodzinie polskiej, a wśród nich silne poczucie wspólnotowości i rodzinności, wysoka wartość rodziny i dziecka, wysoka pozycja kobiety – żony – matki w rodzinie. Znaczenie ról kobiecych uwidocznione zostało w badaniach nad wartościami najbardziej cenionymi przez młode pokolenia Polaków³. Są nimi: udane małżeństwo, życie rodzinne i posiadanie dzieci. Funkcje organizatorki życia rodzinnego, kapłanki i żywicielki rodziny przetrwały w postaci szacunku wobec kobiety, która w rodzinie często staje się większym autorytetem niż ojciec. Wykazano jednocześnie, że wskaźnikami żywotności rodzinnej są między innymi: znajomość własnych przodków, związek wiedzy genealogicznej z żeńską linią pokrewieństwa (wyższe były procenty znajomości dziadków i pradziadków macierzystych niż ojczystych) oraz ustna tradycja w postaci zapamiętanych opowiadań rodzinnych. Nawiązaniem do tego niech będą badania⁴ nad postawami i wartościami przekazywanymi z pokolenia dzieci na pokolenie rodziców przy znajomości pozycji społecznej dziadków. Badania ujawniły wyraźną przewagę ciągłości kulturowej nad zmianą kulturową. Więż ta stanowi wartość samą w sobie, nieredukowalną do podobieństwa między dziećmi a rodzicami, oraz znajduje oparcie w normach kulturowych. Dzieci i rodzice mogą różnić się od siebie poglądami, zachowaniem, ale pozostaje kulturowo określana więź rodzinna, na przykład ojcostwa czy synostwa. Badania nad cechami charakteru jako znaczącymi symbolami pokazały, że płeć rodzica, a przede wszystkim płeć dziecka są istotnym czynnikiem różnicującym wybory cech wzoru osobowego i zachodzące między nimi związki. Również to raczej kobieta lub mężczyzna jest nosicielem określonych cech psychicznych niż człowiek, „istota ludzka”. Wobec tego istotnym może być przekaz pomiędzy kobietami. To matka staje się kluczowym modelem, dzięki któremu ma miejsce transmisja wybranych wymiarów osobowości. Skoro proces mimowolnego przyswajania informacji jest tak ogromny, to powinien on funkcjonować jako pewien wzór zachowań, poglądów, pełnienia ról. Uświadomienie sobie swojej historii daje możliwość zmiany, gdy jest ona drogą do rozwoju i zadowolenia, do pogłębionego poczucia „bycia kobietą”. Potwierdzeniem tej tezy są badania Joanny OstroUCH dotyczące relacji pomiędzy matkami i córkami w obrębie macierzyństwa i córko-stwa⁵. Kobiety, doświadczając siebie we wspomnianych rolach, przekazują sobie pewne wzory zachowań i poczucia zadowolenia ze swojego życia. Córki albo pozostają zadowolone tak jak matki z siebie i swoich osiągnięć (istotna tendencja), albo pragną za wszelką cenę być inne niż ich matki. Kobieta – matka buduje w córce poczucie „bycia kobietą”, głosi prawdy, które usłyszała od swojej matki. Często w sposób dosłowny zwraca uwagę na konkretne zadania, które są przygotowane kobiecie – córce. Zmiana

³ L. Dyczewski, *Więż między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002; idem, *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003.

⁴ *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*, S. Nowak (red.), Warszawa 1989.

⁵ J. OstroUCH, *Nieuchwytna. Relacje matek i córek w codzienności*, Olsztyn 2004.

sposobu „bycia kobietą” polega zatem na konieczności poszerzenia tradycyjnych sposobów określania jej tożsamości, na dodaniu do tradycyjnych wymogów jej roli – dbania o dom i wychowanie dzieci – nowych wymogów związanych z pracą zawodową, włączenia w społeczny wzorzec roli kobiety sfery zachowań uznawanych kiedyś za męskie. „Bycie kobietą” ewaluuje obecnie w kierunku rozwinięcia i zintegrowania swoich biegunowych, przeciwstawnych pierwiastków – męskości i kobiecości. Teresa Hołówska podkreśla, że nikt nie rodzi się kobietą – nikt nie rodzi się mężczyzną i podaje szereg przykładów badań międzykulturowych, w których poszukiwano wzorców, ram istnienia ról i funkcji męskich i kobiecych⁶. Nawet świadomość wpływu kultury na role płciowe nie jest w stanie uwolnić kobiety od myślenia o sobie w kategoriach powinności, a o uczestnictwie kobiety w kulturze może świadczyć fakt, że akceptuje ona swą niższość i przyjmuje kulturowy punkt widzenia. Podczas dyskusji na temat radości i trudności bycia kobietą⁷, na pytanie o znaczenie „bycia kobietą” i o to, co jest uznawane za kobiece, rozmówczynie odpowiadały, że ma to miejsce podczas łamania stereotypów, jak to się dzieje we współczesności, dlatego już nie wiadomo, jak taka kobiecość ma wyglądać. Kobiety stale poszukują kobiecości. Rozmówczynie, opowiadając o przekazach uzyskanych w swoich rodzinach, zwracają uwagę na sposób, w jaki funkcjonowały ich matki i babki, a nawet prababki.

2. Metoda badawcza

W celu zbadania zjawiska przekazu międzygeneracyjnego pomiędzy kobietami przeprowadziłam badania jakościowe, które, jak zwracają uwagę Pilch i Bauman⁸, pozwalają na przyjrzenie się badanym zjawiskom w ich rodzimym środowisku, pozwalają na swobodę językową osobom badanym, są nieustrukturyzowane, niedyrektywne, zbliżają czytającego do opisywanego świata. Przeprowadzone badanie jest również empirycznym badaniem etnopedagogicznym. Ponieważ zagadnienia przekazu międzypokoleniowego wiążą się z zasadami życia w określonej grupie społecznej, relacjami rodzinnymi, rolą społeczną i identyfikacją z nią, będąc zarazem zawieszane w kulturze symbolicznej i bytowej, stanowią obszar, tę dziedzinę nauki, którą określamy etnopedagogiką. Celem ogólnym przeprowadzonych badań była próba przyjrzenia się zjawisku międzypokoleniowego przekazu kulturowego pomiędzy kobietami w obrębie pełnionych przez nie ról społecznych. Badania ukierunkowane były na znalezienie odpowiedzi na pytania: Czy ma miejsce międzygeneracyjny przekaz kulturowy do

⁶ T. Hołówska (przeł.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982.

⁷ D. Krzemionka-Brzóda, *Kobiety szczęśliwe, alternatywne i inne*, „Charaktery” 2002, nr 8 (67), s. 21–23.

⁸ *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, T. Pilch, T. Bauman (red.), Warszawa 2001.

„bycia kobietą”? Czy istnieją różnice międzypokoleniowe, dotyczące roli kobiety? Jakie są treści międzygeneracyjnego przekazu kulturowego dotyczącego życia i roli kobiety? W tym celu przeprowadzone zostały obserwacje i wywiady z 45 kobietami w wieku 17–80 lat, mieszkankami wsi i miasteczek na Podlasiu (okolice Bielska Podlaskiego). Kobiety te pełnią rolę babek, matek i córek obok innych ról społecznych. Do pokolenia córek zaliczono 19 kobiet (17–24 lata). Do pokolenia matek – 15 kobiet (25–47 lat). Pokolenie babek reprezentowało 11 kobiet (50–80 lat). Wszystkie kobiety z pokolenia babek mieszkają na wsi, tylko jedna mieszka w mieście. Dwie kobiety z pokolenia matek mieszkają na wsi, pozostałe w mieście. Tylko trzy spośród kobiet reprezentujących pokolenie córek mieszka na wsi. W ten sposób wyróżniono 11 trójek (33 kobiety po trzy kobiety, w tym każda reprezentuje swoje pokolenie), będących reprezentatywną próbką dla pokazania istnienia przekazu kulturowego pomiędzy kobietami z tej samej rodziny. Badania były przeprowadzone w oparciu o wywiad kierowany, zaprogramowany, z elementami wywiadu narracyjnego oraz z wykorzystaniem wywiadu biograficznego. Wywiad został zbudowany w oparciu o sześć kategorii tematycznych, w których znajduje się różna liczba pytań. Pytania mają charakter otwarty i nie są pytaniami sugerującymi. Zebrany materiał stanowi bezpośredni zapis wypowiedzi osób badanych. Często pojawiają się charakterystyczne wypowiedzi, zwane „haworką”, „swoim językiem”, będące przykładem tradycyjnej mowy mieszkańców Podlasia, wyrazem historii. Wypowiedzi osób badanych były spisywane bezpośrednio na papier oraz nagrywane. Materiał nagrany był odtwarzany i dokładnie spisywany.

W tekście zastosowałam oznaczenia literowe dla rozpoznania wypowiedzi reprezentantki danego pokolenia, gdzie przykładowo (C) oznacza córkę. Porównania międzypokoleniowe obejmowały więc wypowiedzi córek, matek i babek z jednej rodziny. Ważnym wydaje się fakt zaobserwowania, jak zmienia się pogląd na życie kobiety i jej miejsce w rodzinie, środowisku lokalnym. Jakie wzorce zachowań, ról, zadań są preferowane od pokoleń? Ponieważ **każda kobieta należy do pewnej wspólnoty**, jest członkiem danej grupy, ważne jest znalezienie odpowiedzi, która wskaże na jej rolę w środowisku lokalnym i rodzinnym. Znaczenia nabiera fakt przyjaźni pomiędzy kobietami oraz kobiecych marzeń i planów. Co może je łączyć? Płeć jest determinantem postrzegania społecznego, klasyfikowania i ciągłej oceny własnej, czyli osobistego stosunku do własnego ciała. Czym jest ciało dla kobiety, kiedy kobieta czuje się zadowolona, czy można mówić o kobiecych obowiązkach? Stanowi to **treść stosunku kobiety do samej siebie**, to autorefleksja, pozwalająca zbadać, co takiego z punktu widzenia kobiety jest istotne. **Kobieta pozostając w relacji z mężczyzną** może być koleżanką, przyjaciółką, małżonką. Istotne są więc relacje, które łączą obie płcie. Co w związkach z mężczyznami jest szczególnie istotne dla kobiet? Pozostaje jeszcze **kobieta – żona**, zabiegająca o swój związek z wybranym mężczyzną. Jakie przesłanki wyniosła z domu rodzinnego dla kształtowania relacji małżeńskich? Jak wysoko ceni sobie tradycję, czy zachowuje obyczaje przodków i czy jest przekonana, co do ich treści? Pozostaje jeszcze **kobieta – matka**, dająca życie swemu dziecku, jej funkcje wobec dzieci, małżonka. Czy spokój

„domowego ogniska” zależy tylko od kobiety i tego, w jaki sposób rozumiane jest „bycie dobrą matką”? Starzenie się to ustępowanie miejsca młodszej generacji, to często wejście w rolę **babki**. To kolejna próba akceptacji siebie i swojego miejsca w rodzinie i środowisku lokalnym. Co babcia może przekazać swojej wnuczce bezpośrednio, a co przekazała poprzez swoją córkę?

Wymienione powyżej zagadnienia zostały wyróżnione w dalszej części artykułu i stanowią bloki tematyczne, które zostały wyodrębnione na podstawie zebranego materiału.

3. Analiza zebranego materiału

Kobieta jako członek wspólnoty

Panie cenią sobie kobiece przyjaźnie. Wzajemne spotkania są inicjowane potrzebą rozmowy, chociaż nie zawsze potrzebna jest „okazja”, szczególny dzień, aby się spotkać. Tematyka rozmów bywa różnorodna, ale dotyczy spraw ważnych dla każdego pokolenia. Rady innych kobiet pomagają w trudnych sytuacjach, w rozwiązywaniu problemów. Córki najczęściej proszą o radę mamę, potem przyjaciółki. Matki z kolei zwróciłyby się z problemem do męża, dzieci (częściej do córek), swoich matek, a dopiero potem do koleżanek. Babki najczęściej rozmawiają o problemach z sąsiadkami, ale to, co bliskie rodzinie pozostaje tematem rozmów ze swoimi dziećmi, zwłaszcza z córkami czy bliższą rodziną, na przykład z siostrami. Siostry są najczęściej wymieniane przez babki mieszkające na wsi jako kobiety, które są ważne, którym można zaufać.

Kobieta jest najbardziej zadowolona z siebie, gdy: (M): „harmonia w domu, praca zawodowa, sprawdzają się plany i są pieniądze”; (B): „w siem'i wsie zdorowy” (tu: wszyscy w rodzinie zdrowi). Natomiast z życia: (C): „kiedy ma życie poukładane, swój dom, rodzinę, spokój, zdrowie, pieniądze”; (M): „że rodzina jest w porządku, dziadkowie, że można porozumieć ze wszystkimi, żeby starczyło czasu na takie rozmowy”. Już najmłodsze pokolenie zwróciło uwagę na ułożone życie rodzinne, jako część mającą wpływ na poczucie zadowolenia z siebie i z życia. Praca zawodowa jest niezwykle istotna, ale żadna z najmłodszych rozmówczyń nie wykluczyła ze swojego życia spełniania się w rolach żony i matki. Pokolenie matek dba o dobro rodziny, podkreśla znaczenie prawidłowych relacji z dziećmi i mężem.

Kobiety z każdego pokolenia wymieniały ważne dla siebie etapy w życiu. Bywają one poprzedzone istotnymi wydarzeniami i wiążą się ze zmianami, jakim może być wejście w nową rolę matki, zmiana statusu, czyli wyjście za mąż, zmiana miejsca zamieszkania, czyli zmiana środowiska. Każde z trzech pokoleń kobiet wymieniało swoje dzieciństwo jako pierwszy etap życia. Jest ono znaczące w doświadczaniu siebie w wieku dorosłym.

Dla trzech pokoleń kobiet rodzina jest bardzo ważna. Rodzina jest określana jako źródło wzajemnego wsparcia i radości. To, co najbardziej cieszy najstarsze pokolenie,

to właśnie spotkania z wnukami, spędzanie wspólnych świąt, pamięć o rodzinnych uroczystościach. Dla trzeciego pokolenia rodzina może być wszystkim, całym życiem, bo przez całe życie kobiety pracowały na te rodziny, budowały relacje pomiędzy ich członkami, wносиły ciepło i opiekę. Czasami babciom pozostało już jedynie oczekiwanie na przyjazd swoich wnuków. Młode osoby bowiem wnoszą w życie najstarszego pokolenia radość życia. Zatem święta są po to, aby spotykać się z najbliższą rodziną.

Kobieta wobec samej siebie. Płeć i jej miejsce w kulturze życia

Dla pokolenia córek „być kobietą” kojarzy się z elegancją, dojrzałością, zmiennością, zadowoleniem z siebie, ze swojego wyglądu, z tego, kim się jest. Kobiecość jest traktowana jako dojrzałość fizyczna i psychiczna. Pokolenie matek zwraca uwagę na cechy, którymi może się wyróżniać kobieta: opiekuńczość, cierpliwość, wyrozumiałość, troskliwość. To poczucie odpowiedzialności za dom, za dzieci. To także elegancki wygląd, świadomość swojej kobiecości, bycie dumną z faktu bycia kobietą. Wobec tego wypowiedzi matek potwierdzają wypowiedzi córek. Panie zwracają uwagę, że w niektórych domach kobiety są „szefami” swych rodzin. (M): „Kobieta jest pierwszym początkiem tworzenia rodziny”. Dla pokolenia babek „być kobietą” oznacza posiadanie urody (ładna, zgrabna) oraz bycie pewną siebie, umiejącą wszystko wokół siebie zorganizować i o wiele rzeczy zadbać. Kobieta to „samy główny członek rodziny” (tu: główny członek rodziny), to dobra matka dla swoich dzieci. Wypowiedzi babek wskazują na urodę, jaka może podkreślać i wyróżniać kobiety. „Kobietą być” to być matką, to łączyć w sobie cechy dobrej gospodyni i żony. Natomiast zachowanie kobiety powinno być dostosowane do sytuacji, zwłaszcza w kontaktach towarzyskich, co podkreślają matki i babki. Córki zwracają uwagę na takie cechy, które wynikają z dojrzałości, samoświadomości i poczucia ważności tego, że jest się kobietą. Matki wkładają w ten opis cechy kobiety, jako opiekunki. Matki i babki zaznaczają, że kobieta nie powinna mieć żadnych nałogów, nie powinna się niczemu dać zniewolić. Kobieta powinna zadbać w pierwszej kolejności o siebie, a potem o innych ludzi. Jej zachowanie nie może nikomu przynosić wstydu. Pokolenie babek najbardziej nie uznaje gadulstwa i nieszczerości wśród kobiet.

Kobięcych obowiązków córki uczyły się od swoich matek, babek. Kobięcych zachowań dodatkowo od koleżanek, ciotek, starszych siostr, innych kobiet. Najmłodsze pokolenie po raz pierwszy zaznacza, że kobięcych zachowań można się uczyć podczas korzystania ze środków masowego przekazu. Są to wzorce, które dyktują pewne normy kulturowe. (C): „buty na obcasach zawsze od mamy małpowalam”, „na pewno od mamy; zachowań od starszych koleżanek, od mojej siostry ciotecznej, bo jest starsza”, „zachowań od mamy, z gazet, z telewizji”. W taki sam sposób doświadczenie „bycia kobietą” było przekazywane kobietom z pokolenia matek i pokolenia babek. (M): „kobięcych obowiązków, porównując swoją mamę, teściową, ciotkę, koleżanki, matki koleżanek; zachowań, patrząc na mamę, na ciotki, starsze kobiety, mężatki”, „zachowania to wrodzone, przychodzi z wiekiem; patrzy na starsze osoby i do siebie dopasowuje; zachowania tłumaczy się już dla dzieci maleńkich”; (B): „jak dorastałam, patrzyłam na

świat i ludzi. Patrzyłam, jak kto się zachowuje i podpowiadałam sobie, jak dobrze i źle. Ja uczyłam się dobrych manier, patrzyłam na dobre zamiary”. Należy wobec tego podkreślić, że pierwszą kobietą, od której druga kobieta uczy się obowiązków, jest własna matka. Na drugim miejscu pozostaje babka. Kobięcych zachowań uczyć się można od matki, ale z upływem czasu inne kobiety stają się wzorami, w których można odnaleźć część siebie.

Pełnia kobiecości dla babek wiąże się z urodą, konkretnym zachowaniem, gospodarnością. Urodzenie dziecka jest dla każdego pokolenia oczywistym faktem zaznaczającym tę kobiecość. Poza tym istotna jest świadomość swoich zalet i wad, odczuwanie wyjątkowości, podkreślanie swojej indywidualności, korzystanie z tego, co daje natura, aby czuć się kobieco. Kobiecości można się uczyć, ale niezwykle istotnym jest odnalezienie jej w sobie. Dla pokolenia córek „pełnia kobiecości” oznacza pewność swojej osoby, swoich walorów oraz poczucie spełnienia jako matka.

Wartości cenione u innych kobiet przez najmłodsze pokolenie to: „dobroć, nie wywyższanie się”, „elegancja, dbałość o siebie”, „szacunek do innych ludzi”, „pewność siebie, niezależność”, „siła psychiczna, odwaga”, „odpowiedzialność, wyrozumiałość”. Cenione są kobiety, które szanują nie tylko innych, ale i siebie. Silnie zaakcentowana jest dojrzałość rozumiana tu jako umiejętność bycia wśród innych ludzi. Pokolenie matek ceni te same wartości, ale pojawiają się też cechy, które pomagają kobiecie w życiu rodzinnym, podkreślają jej rolę jako matki. Znaczenia nabiera także fakt bycia dobrą żoną. Kobieta ceniona jest dodatkowo za swą kulturalność, uczciwość, dyskrecję. Dodatkowym atutem jest adekwatne do okoliczności zachowanie i dobrany strój. Pokolenie babek najbardziej wyróżnia zaradność, gospodarność, umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach i z różnymi zadaniami. Uroda ma również wśród wartości swój udział. Kobieta powinna być przede wszystkim dobra. Co to znaczy? Po prostu być zaradną gospodynią, towarzyszką życia dla swojego męża, opiekuńczą matką, pomocną koleżanką i przede wszystkim szanującą siebie kobietą. Takie kobiety są szanowane. Dodatkowo szacunek powinien być wyrażany dla kobiet starszych, co podkreślają matki i córki. (M): „Dostojność pewna, właśnie tej starszej kobiety, bo ona jakby już przeżyła, spełniła się w życiu, które ja staram się przeżyć”. Pokolenie babek podkreśla, że szanowane są kobiety, które same siebie szanują, ale i potrafią zadbać o swoją rodzinę. Kobiety starsze darzą się atencją ze względu na ich mądrość życiową.

W każdym pokoleniu zaznaczane było, że kobieta może poczuć się gorsza od mężczyzny, gdy odczuwa dyskomfort fizyczny lub psychiczny. Przykre strony bycia kobietą są związane są z wykonywaniem ciężkich prac, z krzywdzącymi oskarżeniami, z bólem fizycznym towarzyszącym okresowi miesiączki i porodowi. Sytuacje, w jakich kobiety czują się dobrze, to przede wszystkim podziw i zainteresowanie płci przeciwnej, to wyrażany przez mężczyzn do kobiet szacunek, na przykład podczas otwierania drzwi, przepuszczania przodem. Zwróciły uwagę na to córki i matki. Dobre strony bycia kobietą to również możliwość podkreślenia swej urody za pomocą dobranego stroju. Każde pokolenie uważa, że kobiece są spódnice, sukienki, buty na obcasach, żakiety,

płaszcz. Stroje powinny być nie tylko eleganckie, dobrane do figury, typu urody, ale i wygodne. Babcie nie uznają spodni za część damskiej garderoby, choć zauważają komfort wynikający z ich noszenia.

Pokolenie córek najszcześliwsze czuje się obecnie oraz czuło się w dzieciństwie, ponieważ był to czas beztroskiej zabawy. Natomiast wymieniany przez nie wiek kobiet, w jakim czują się najlepiej, przypada na 30–40 lat. Znajduje to potwierdzenie wśród matek, a zwłaszcza wśród babek. Babki jako najlepszy dla kobiety wymieniają wiek 35–45 lat. Wtedy to kobieta ma już większe dzieci, ma swój wraz z mężem zbudowany dom, może realizować się zawodowo. Pokolenie babek podkreśla, że w czasach obecnych praca jest bardzo ważna. Pokolenie matek zwraca uwagę, że najlepiej kobieta może się czuć w wieku 20–30 lat. Dzieje się tak dlatego, ponieważ nie ma jeszcze tylu obowiązków, bo nie jest żoną i matką, lub zaczyna dopiero wchodzić w te role.

Najmłodszym rozmówczyniom rad, co do pielęgnacji urody dostarczają mamy, babcie. Porady te sprowadzają się najczęściej do podkreślania, że młoda dziewczyna nie powinna używać pudrów, zbyt ekstrawagancko się malować. To, co podkreśla pokolenie babek, jest to dbanie o swoją higienę, czystość ciała i ubioru, który kobieta zakłada na siebie. Panie opowiadają, że najlepsze kosmetyki zrodziła natura. Zaliczyć tu można przemywanie twarzy mlekiem, serwatką, płukanie włosów naparem z pokrzywy, czarnej rzepy, szałwi. Drugie pokolenie kobiet nauczyło się od swoich matek dbania o czystość osobistą. Podkreślały, że dawniej nie miały możliwości czy pieniędzy na kosmetyki, ale zadbać o siebie mógł każdy.

Uroda jest atrybutem kobiety, ale znacznie bardziej podkreślana jest uroda duszy, inteligencja, umiejętność bycia w towarzystwie innych ludzi. Dlatego brzydkie kobiety, to takie, które są niezadbane, które nie potrafią rozmawiać z innymi ludźmi, które są zbyt pewne siebie, albo ich zachowanie jest krzywdzące dla innych czy budzi niesmak.

Ciało kobiety jest (C): „na pewno wielkim atutem, przedmiotem spojrzeń męskich”, (M): „Jest czymś z czego powinnyśmy być dumne, zadowolone”; „Ciało? Radość. To podstawa życia. Ciało to kobiecość, a z drugiej strony ciało to życie. Przecież bez tego nie ma życia. To naturalność. Zaakceptować jakie jest, na siłę nie zmieniać”. Ciało jest czymś, o co trzeba dbać, czymś, dzięki któremu odczuwa się ból. Babki zwracają uwagę na to, że ciało się starzeje i towarzyszy temu zmniejszenie sił, szybkości wykonywanej pracy. Ciało staje się dobre, gdy nie dostarcza bólu. Poprzez ciało dostarczamy duszy spełnienia. Z ciałem łączy się dusza i ten związek najbardziej widoczny jest dla trzeciego pokolenia. Ciału należy się szacunek, ponieważ przez to kobieta wyraża szacunek dla samej siebie.

Kobieta a mężczyzna, kobieta wobec mężczyzny, kobieta z mężczyzną, ale jeszcze nie małżonka

Młode dziewczyny cenią u mężczyzn odpowiedzialność, siłę, stanowczość. Kobiety z pokolenia matek zaznaczają, że mężczyźni pełnią jedną z najważniejszych ról w życiu, są ojcami. Na mężczyznach, jak podkreśla wiele z kobiet, spoczywa dbanie o material-

ne utrzymanie rodziny. To najstarsze z zadań życiowych przypisywanych mężczyznom. Trzeba też zaznaczyć, że obecnie spoczywa ono i na kobietach. Może właśnie dlatego partnerstwo nabiera szczególnego znaczenia. Przedstawicielki pokolenia babek opowiadają o męskiej przyjaźni, o wzajemnym szacunku i miłości. Podkreślając znaczenie mężczyzny, używają określenia „osoba sławna”, czyli bardzo ważna. Dla najmłodszego pokolenia najwięcej o mężczyznach opowiadały babcie. Matki najczęściej opowiadają o swoich mężach, ojcach ich córek, natomiast babki zawsze opowiadają o innych mężczyznach w ich życiu, na przykład o pierwszych chłopakach, kolegach, perypetiach z chłopakami. Jeżeli przed czymś przestrzegają, to przestrogi te mają w sobie ciepło i prostotę. Można przy tym śmiać się, ale też sporo nauczyć. Babki stają się wspaniałymi powierniczkami dziewczęcych tajemnic, radości. Tym bliższe relacje łączą córki z matkami, im są one wolne od krytyki, a pełne zrozumienia, wsparcia i otwartości.

Jaka jest więc różnica w postrzeganiu relacji mężczyzna – kobieta w każdym pokoleniu? Wszystkie kobiety podkreślają, że skoro jest się parą i tworzy związek, nie powinno w nim zabraknąć wzajemnej pomocy i uczuć. Młode dziewczyny zwracają uwagę na obustronne dopełnianie się. Matki mówią o szczególnej więzi i tworzeniu rodziny. Pokolenie babek z kolei zwraca uwagę na wzajemną przyjaźń, miłość, zadowolenie z życia. Kobiety, które dawniej podobały się mężczyznom, były według rozmówczyń gospodarne, które umiały radzić sobie z wieloma obowiązkami, ze sporym posagiem (bogactwem wnoszonym do nowej rodziny). Młode dziewczyny zwróciły uwagę na zmieniające się kanony urody. Obecnie kobietom przypisuje się takie cechy, jak: (C): „wyzwolone”, „mogą to samo robić, co mężczyźni”, „mądre, wiedzą czego chcą”; (M): „pracujące i mężczyźni to zaakceptowali”.

Kobieta żoną

Żoną można nazwać kobietę, która (C): „potrafi wychować dzieci, zająć się domem”; (M): „żona to kobieta dobra, miła, uczynna, pracowita”; (B): „jest wierna”, „dobra”. Wobec tego panie z trzeciego pokolenia najbardziej zwracały uwagę na ślub, jako wyznacznik stawania się żoną. Przysłowie: „Jeśli na kobietę zawołają żono, to tak jakby nad nią nagrobek złożono”, nie podobało się rozmówczyniom. Świadczy to o jego nieznanomości oraz jest wyrazem pewnej niezgody na treść, którą w sobie niesie. O ile córki i ich matki próbowały te słowa zinterpretować, ich babki nie zwracały szczególnej uwagi na te treści. Powtarzały się wypowiedzi, że to zaszczyt, gdy o kobiecie inni mówią „żona”.

Każda z kobiet zauważa, że tworząc rodzinę zmieniają się obowiązki u kobiety i mężczyzny. Najpełniej mówi o tym jedna z pań z pokolenia babek: „Już obowiązki się zmieniają. Pomagają, pracować, dzieci wychowywać, budować się. Wszystko nazywać swoje”.

Kobieta, która staje się matką. Kobieta – matka

Badane osoby używały w swoich wypowiedziach pojęcia „powołanie kobiety”. Bywa nim rodzina rozumiana jako będąca sama w sobie życiem, przedłużaniem więzi pokoleniowej. Powołaniem może być miłość, bo dzięki niej można zakładać rodzinę. Prze-

dłużenie miłości stanowi macierzyństwo. Praca dająca zadowolenie jest obecnie czynnikiem niezwykle ważnym dla młodych kobiet, choć nie najważniejszym.

„Dobrą matką” nazwać można kobietę, przy której można się uspokoić, popłakać, wyzalić i śmiać się. „Dobra matka” to ta kobieta, z którą dzieci nie boją się rozmawiać o swoich problemach. Inni szanują taką kobietę, gdy wychowuje dzieci na ludzi dobrych, uczciwych. Podziwianą czuje się, jeżeli jej własne dzieci w taki sposób o niej mówią. Córkom w ich matkach podoba się miłość, dobroć. Matkom w ich matkach podoba się opiekuńczość, troskliwość, umiejętne dbanie o dom i rodzinę. Babkom w ich matkach podobała się uczciwość, dobroć, okazywanie pomocy biedniejszym ludziom, spokój. Wszystkie wymieniane cechy zapewne dają poczucie bycia zrozumianym i kochanym, a tego właśnie ludzie poszukują w związkach z innymi ludźmi.

Córki twierdzą, że od swoich matek nauczyły się szanować innych ludzi, bycia uczciwą. Pokolenie matek opowiada o potrzebie szacunku dla rodziny, do rodziców, do dziadków. Pokolenie babek przekazało swoim córkom pewną dozę pokory. Troska o drugiego człowieka, nie osądzanie, szacunek i tolerancja dla ludzkich słabości są wyrazem takiej pokory. Nie jest to przejawem braku możliwości wyrażania własnego zdania, ale możliwością pozwalającą zobaczyć drugiego człowieka z jego perspektywy. Babki często zaznaczały, że kobieta powinna szanować zwłaszcza siebie. Pokolenie babek nauczyło się nie krzywdzić innych ludzi, nie ubliżać im zachowaniem i słowem, być zadowoloną z siebie, być rozsądną. Matki uczyły, jakimi warto być w stosunku do swoich mężów i jak wynika z wywiadów, rady te były znaczące. Własne dzieci są dla badanych kobiet źródłem zadowolenia, miłości, radości. Czasami jedynie dzieci pozwalają kobiecie cieszyć się własnym życiem i codziennością, stają się kobiecym kapitałem.

„Domowe ognisko” jest rozumiane jako ciepło, spokój, bezpieczeństwo. Tworzy je przede wszystkim kobieta, to ona zabiega o uczucia, nakreśla relacje. Mąż natomiast wszystko podtrzymuje i dba, aby to ognisko nie wygasło. Może właśnie dlatego powstało i funkcjonuje powiedzenie, że to kobieta podtrzymuje cztery kąty całego domu, a tylko jednym opiekuje się mężczyzna. Jego wspierająca rola jest jednak niezwykle istotna, bowiem nieocenione jest wsparcie, siła, bezpieczeństwo, jakie mąż może dać swojej żonie i dzieciom. I choć dawno minęły czasy połowów, aby rodzina mogła co jeść, nadal pozostają czasy, w których dobrobyt jest wyznacznikiem zabezpieczenia rodzinnego. Kobieta może wносить bardziej jawne uczucia, mężczyzna bardziej ukryte w konkretnych działaniach. Pojęcie „domowego ogniska” mogło zrodzić się z następujących doświadczeń (M): „kobieta więcej czasu poświęca domowi; czas macierzyństwa, urlop wychowawczy”.

Słowo „matka” kojarzy się najczęściej z własnymi matkami, z opiekuńczością, ciepłem, bezpieczeństwem. Skoro tak się dzieje, stanowi to dobry wskaźnik do wartościowania relacji pomiędzy kobietami w rodzinie. Są one w tej grupie badanych kobiet bardzo dobre. Matka to osoba dająca życie, to wielka nauczycielka. Dzieje się tak dlatego, ponieważ nie tylko pomaga swym dzieciom w poznaniu samych siebie, ale pokazuje, kim można być i jak można przejść przez życie.

Babcia, babka, ale zawsze kobieta

Słowo babcia jest kojarzone (C): „z pięknym pokoleniem, do którego ja nie należę, w którym mimo mówionego złęgo losu było zapewne piękniej niż teraz”; (M): „z matką, ojcem, z dziadkiem, z bajkami, bo babki przeważnie bajki opowiadały różne; ze starością, jak babcia to staruszka przeważnie; z różnymi rzeczami, co robiła, piekła, smażyła; z dobrocią, z czułością”. Słowo babcia oznacza dla młodych dziewczyn matkę ich matki, osobę kochającą, opiekuńczą. Ponadto zauważają, że starsze pokolenia były szczęśliwsze, pomimo wszelkich uciążliwości, takich jak bieda, ciężka praca. Taką wiedzę córki nabywały z opowieści swoich babek. Świadczy to o bliskim kontakcie pomiędzy tymi kobietami. Babcia jest osobą budzącą bardzo miłe skojarzenia. Można więc stwierdzić, że jej znaczenie w życiu każdej z rozmówczyń było ogromne. Dlatego pamięć o babciach wśród najstarszych wiekiem kobiet pozostaje zawsze żywa. Babcie niekiedy są jak matki, bo gdy brakuje takiej matki, babcia zostaje kobietą, która wspiera i pokazuje własny wzorzec bycia kobietą. Rola babci w rodzinie jest niezwykle istotna. (C): „Babcia to jest taka mądra osoba, tyle przeżyła lat, można się od niej bardzo wielu rzeczy dowiedzieć o życiu”, „Podtrzymuje tradycje w gotowaniu, pieczeniu i obyczajach. Która się opiekuje wnukami i wychowuje czasami, umiejąc nadal rozmawiać z dziadkiem, mężczyzną życia”. Babcia (M): „to cały doradca”.

Babcie swoim wnuczkom chciałyby przekazać jakieś cenne przedmioty, ale ponieważ ich nie mają, życzą wszystkiego, co najlepsze. Przyszłość jest po to, aby wnuczki ceniły to, co przynosi życie: rodzinę, dzieci, dom, mężczyznę. Z kolei powiedziałyby, aby ich wnuczki szanowały siebie, kochały i doceniały. Babki swoim wnuczkom przekazują, aby dbały o siebie, bo kobieta powinna najpierw zadbać o siebie i znać swoją wartość. Tylko wówczas może czuć się dobrze w każdym wieku i w każdej roli: żony, matki, babki oraz być zadowoloną z osiągnięć zawodowych. To, czego nie powinno zabraknąć kobiecie, to miłości do świata, przejawiającej się w akceptacji siebie, radości z rodziny i własnych osiągnięć.

Nie ma jednoznacznego przepisu na bycie kobietą, jednak każde z pokoleń dorzuciłoby swój składnik. Pokolenie córek: „bycie sobą, a przy tym uwodzenie mężczyzny”. Pokolenie matek: „wyrozumiała, kobieca, mieć to ciepło w sobie, być dobrą duszą w towarzystwie i rodzinie, być ciepłą i kochaną osobą”. Babcie często twierdziły, że „nichto neznaje takoho przepisu. Jak urodzisz to musisz tak żyć” (tu: nikt nie zna przepisu na bycie kobietą. Jaką się urodzisz taką już jesteś). Kobiety z pokolenia matek zwracają uwagę na posiadanie ciepła wewnętrznego, które pozwala łączyć obowiązki kochanej matki i kochanej przyjaciółki.

Kobieta starzejąc się może być szczęśliwa. Najlepiej określiły to babki, które same zauważają swój coraz starszy wiek: „jak zdrowie służy, rodzinę widzi, bliskich ma”. Najmłodsze z rozmówczyń zauważają, że szczęściu sprzyja posiadanie dzieci, wnuków lub spełnienie w życiu tego, czego bardzo chciała. Dla pokolenia matek ważne wydaje się poczucie spełnienia jako kobieta, a przez to również obecność dzieci, wnuków, męża i poczucie, że jest kochana przez te osoby.

Kobiety zauważają różnicę w byciu starą a bardzo starą kobietą. (C): „im kobieta starsza, tym bardziej doświadczona, to daje większy atut, bo życia uczymy się do końca”; (B): „Jest różnica w sile wieku, w zdrowiu. Bo oczyma baczyt, a siłoj u i zdorowjem nie potrafit zrobiti” (tu: Oczami jeszcze widzi, ale zdrowie i siły nie pozwalają pracować). Kobieta stara może zadbać o siebie, a bardzo stara potrzebuje wsparcia i pomocy ze strony innych. Ta różnica jest widoczna zwłaszcza dla pokolenia babek. Bardzo stara kobieta to przykreść płynąca z doświadczania własnych niemożności, upływu sił i braku możliwości powrotu do wcześniejszej sprawności. Wobec tego starość dla kobiety może oznaczać (B): „to samotność, człowiek z życiem pomiritsia i odchodit w wieczność” (tu: To samotność człowieka, gdy z pokorą odchodzi ku wieczności). Starość u wszystkich kobiet budzi negatywne skojarzenia. Starość staje się czymś, co zabiera jakąś część życia, pokazuje własne niemożliwości, jest naturalnym zakończeniem życia i odchodzeniem w niepamięć. Starość może być negatywnie wartościowana, ponieważ zabiera piękno dla ciała.

Babcie w rozwoju wnuka odgrywają szczególną rolę: uczą pierwszych modlitw, opowiadają o minionych czasach, uczą elementów zwyczajów i obrzędów towarzyszącym świętom. Babcie stają się niekiedy pomostem łączącym dzieci z ich rodzicami. Babcie potrafią pokazywać kulturowe dziedzictwo przodków. Babcie są korzeniami dla tworzenia nowego pokolenia. Babcie obok matek tłumaczą dzieciom kawałek po kawałku świat, jakim go dziecko zastaje. Dzięki procesowi identyfikacji pomagają dziewczynkom w stawaniu się kobietami. I choć nie zawsze zdają sobie sprawę, jak głęboka i silna jest ich rola i wpływ na akceptację i rozumienie siebie u młodej dziewczyny, zawsze mają swój udział w tworzeniu obrazu kobiety. To od pierwszych kobiet w rodzinie można nauczyć się lubienia lub nielubienia swojego ciała, kochania lub niekochania siebie, radzenia sobie z trudami i radościami macierzyństwa, bycia z mężczyzną. Walory bycia babcią dostrzegają matki i córki. (C): „Najcenniejsze w życiu babcią jest patrzeć w to nowe pokolenie, w nową rodzinę, którą się stworzyło. To jest cenne, zostanie babcią, a nawet prababcią”. Jak zauważają wszystkie kobiety, szczególne znaczenie przypada babciom, ponieważ to tak naprawdę dzięki nim rodziny istnieją, a w każdej z nich funkcjonują bardzo różne i wyjątkowe treści przekazu. Pokolenie babek opowiada najciekawsze historie swojego życia, bo doświadcza siebie w rolach babcy, matki, żony.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że istnieje zjawisko międzygeneracyjnego przekazu kulturowego pomiędzy kobietami. Kobiety w różnym wieku dostrzegają te cechy innych kobiet oraz zjawiska tworzące niejako enklawę kultury kobiecej, kształtujące przekaz pokoleniowy. Sposób rozumienia pojęcia kobiecości, zadań, które kobieta może wykonywać, sposób własnej oceny i jakości doświadczanych kontaktów

z innymi ludźmi jest uzależniony od wieku kobiety, jej doświadczeń wyniesionych z każdego okresu swojego życia. Przykładem ilustrującym to spostrzeżenie może być stwierdzenie, kiedy kobieta czuje się najlepiej, w jakim okresie swojego życia. Najmłodsze uczestniczki wywiadów uważają, że im kobieta starsza, bardziej doświadczona, która ma rodzinę, tym bardziej jest szczęśliwa. Zgadza się to z wypowiedziami kobiet – matek, babek, które granicę wieku ustalały na około 40 lat. Wówczas kobieta ma poczucie stabilizacji życiowej, ma już własny dom, męża, nie tak małe już dzieci.

Zadowolenie z faktu bycia kobietą jest uzależnione od postrzegania siebie w różnych rolach i sytuacjach. To, co warto podkreślić, jest zawarte w stosunku kobiety do samej siebie, w szacunku i miłości do samej siebie, w akceptacji swego ciała i swoich możliwości. Inni, a przede wszystkim najbliższe kobiety są po to, aby w tym pomagać. Wzory kochania lub niekochania samych siebie niejako dziedziczą kobiety od swoich poprzedniczek, swoich matek, babek.

Każde pokolenie patrzy na siebie i opowiada o tym, co przeżywa. Treści międzygeneracyjnego przekazu kulturowego dotyczące życia i roli kobiety zawierają w sobie kobiece przyjaźnie i ich wzory oraz wartości, jakie w sobie niosą, znaczenie życia rodzinnego i tradycji świąt rodzinnych i liturgicznych, rozumienia samej siebie, swojej płciowości i pogłębionej autorefleksji, bycia partnerką dla mężczyzny i roli mężczyzny w życiu kobiety, stawania się żoną i doświadczania siebie w nowych zadaniach, w tworzeniu własnej rodziny, przeżywanie siebie jako matki, opiekunki i rodzicielki, stawanie się kobietą dojrzałą, aby ostatecznie czuć się kobietą spełnioną, poczuć się babką. Pokolenie Babek obejmuje swoimi ramionami wszystkie wcześniejsze pokolenia. Pokolenie Matek ma ramiona wyciągnięte w obie strony, jest niejako rozdarte pomiędzy dziećmi, mężem, własnym domem, a domem rodzinnym, domem wcześniejszych relacji, domem swoich starzejących się matek i ojców. Pokolenie Córek ma te ręce skierowane do matek, chcąc, aby te pokazały im jak żyć, jakimi być i jak tworzyć rodzinę.

Najmłodsze pokolenie kobiet może stać się pokoleniem przenoszącym treści kulturowego rozumienia „bycia kobietą” od swoich opiekunek matek i babek na dalsze pokolenia. Międzygeneracyjny przekaz kulturowy pomiędzy kobietami w rodzinie jest nośnikiem wartości, norm, zachowań, sposobów radzenia sobie w życiu, stylów życia, funkcjonowania biologicznego, osobowościowego i społecznego. Przekaz jest możliwy dzięki komunikacji opartej o wzajemne narracje oraz funkcjonowaniu procesów wychowania i socjalizacji. Podstawę do przekazu stanowi wyodrębnione poczucie tożsamości kulturowej. Tożsamość osobista wyłania się najpóźniej, jako wynik pogłębionego procesu samoświadomości. Przekaz, o którym mowa, funkcjonuje dzięki bliskości biograficznych losów każdej kobiety.

A ponieważ zmieniają się okoliczności i wymagania współczesnego świata, przekaz opiera się na ciągłym dopasowywaniu się do tych wymagań.

LITERATURA:

- Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*, S. Nowak (red.), Warszawa 1989.
- Ciechomska M., *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996.
- Dyczewski L., *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002.
- Dyczewski L., *Rodzina twórcą i przekazicielem kultury*, Lublin 2003.
- Hołówka T. (przeł.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Warszawa 1982.
- Kłoskowska A., *Rodzina jako czynnik transmisji i twórczości kulturalnej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1971, 4 (62).
- Kowalczevska J., *Kobieta wobec zmian układu w rodzinie* [w:] *Kobiety o kobietach. Studia i rozprawy o sytuacji kobiet w Polsce lat dziewięćdziesiątych*, J. Szymańczak (red.), Warszawa 1995.
- Krzemionka-Brózda D., *Kobiety szczęśliwe, alternatywne i inne*, „Charaktery” 2002, nr 8 (67).
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.
- Milerski B., Śliwerski B., *Pedagogika*, Warszawa 2000.
- Ostrouch J., *Nieuchwytnie. Relacje matek i córek w codzienności*, Olsztyn 2004.
- Pilch T. (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, Warszawa 2003.
- Rostowska T., *Transmisja międzypokoleniowa w rodzinie w zakresie wybranych wymiarów osobowości*, Łódź 1995.
- Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, T. Pilch, T. Bauman (red.), Warszawa 2001.